

Dzień 3

Psalm 33, wersety 4–9 i 12–15

*Bo słowo Pana jest prawe,
a każde Jego dzieło [oparte] na wierności.
On miłuje prawo i sprawiedliwość:
ziemia jest pełna łaskawości Pańskiej.
Przez słowo Pana powstały niebiosa
i wszystkie ich zastępy przez tchnienie ust Jego.
On gromadzi wody morskie jak w worze:
oceany umieszcza w zbiornikach.
Niech cała ziemia boi się Pana
i niech się Go lękają wszyscy mieszkańcy świata!
Bo On przemówił, a wszystko powstało;
On rozkazał, i zaczęło istnieć.*

(...)

*Szczęśliwy lud, którego Bogiem jest Pan –
naród, który On wybrał na dziedzictwo dla siebie.
Pan patrzy z nieba,
widzi wszystkich synów ludzkich.
Spogląda z miejsca, gdzie przebywa,
na wszystkich mieszkańców ziemi:
On, który ukształtował każdemu z nich serce,
On, który zważa na wszystkie ich czyny.*

- Stając w obecności Bożej, uczynię znak krzyża.
- Poproszę, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.
- Wyobrażę sobie, że spoglądam na bezkres oceanu lub rozgwieżdżone niebo.
- Poproszę w tej medytacji o dostrzeganie stwórczej mocy i miłości Boga.
- Rozpaczynam rozważanie słowa Bożego.

Bóg stworzył pełen tajemnic wszechświat. Podziwiając porządek i ogrom stworzonego świata, możemy mieć jakieś wyobrażenie o potędze i mądrości nieskończonego Boga.

To wszystko, co odkrywamy i poznajemy, powstało na Jego słowo. On stworzył wszystkich ludzi, a każdy jest inny. Stworzył także mnie. Swoją mocą podtrzymuje wszystko w istnieniu. Co postrzegam jako Boże dzieło – czy tylko przyrodę, czy także ludzi, siebie?

Bóg jest wszechmocny, ale jednocześnie ukryty. Realizuje swoje zamysły przez ludzi. Każdemu z nas powierza odpowiedzialność za małą część tego świata. On również angażuje się w losy każdego narodu i każdego człowieka. Czy mam przekonanie, że Bóg trzyma – również obecnie – cały świat w swoich rękach?

Bóg wie i widzi wszystko. Czuwa nad nami – nie jak kontroler, ale jak czuły, kochający Ojciec. On ukształtował serce każdego z nas i połączył ze sobą więzią miłości. Pragnie być dla mnie Kimś najbliższym, pragnie mojego szczęścia. Czy uświadamiam sobie Jego nieustanną czułą opiekę?

- Zakończę rozważanie osobistą rozmową z Panem o tej medytacji i odmówię *Ojcze nasz*.